

Propozycja kompromisu przekazana Timmermansowi



Portal wpolityce.pl dotarł do stanowiska polskiego rządu w sprawie kryzysu związanego z Trybunałem Konstytucyjnym, które premier Beata Szydło przekazała na ręce wiceszefa Komisji Europejskiej Fransa Timmermansa. Propozycja kompromisu zawiera zaprzysiężenie sędziów wybranych przez PO-PSL i publikację "rozstrzygnięć" TK.

Oczekujemy, że Prezes TK powstrzyma się od niezgodnego z prawem zachowania

W stanowisku cytowanym przez portal wpolityce.pl czytamy, że "Polska strona stanowczo oczekuje, że Prezes Trybunału Konstytucyjnego niezwłocznie powstrzyma się od arbitralnego i niezgodnego z prawem zachowania, a więc umożliwi orzekanie sędziom wybranym zgodnie z obowiązującym prawem 2 grudnia 2015 r. tj. sędziemu TK Henrykowi Ciochowi, sędziemu TK Lechowi Morawskiemu i sędziemu TK Mariuszowi Muszyńskiemu".

Stopniowe wprowadzanie do składu TK sędziów wybranych przez koalicję PO-PSL

Polska strona zobowiązała się również do stworzenia ram prawnych, które umożliwią wprowadzenie do składu TK sędziów wybranych przez koalicję PO-PSL. Jak podkreślono, "wprowadzanie tych osób do składu odbędzie się w przyszłości, stopniowo, na kolejne miejsca zwalniane przez sędziów kończących kadencję (grudzień 2016, maj 2017, lipiec 2019), tak by na każdym etapie skład Trybunału Konstytucyjnego nie przekroczył konstytucyjnej liczby 15 sędziów".

Publikacja "niezgodnych z prawem rozstrzygnięć TK"

Rząd zapewnił także Komisję Europejską, że wydane z naruszeniem prawa rozstrzygnięcia TK zostaną poddane odpowiedniej ustawowej konwalidacji. Jak podkreślono "umożliwi to ich wprowadzenie do obrotu prawnego poprzez publikację w odpowiednim dzienniku urzędowym". Wskazano jednocześnie, że "rozstrzygnięcie" z 9 marca 2016 r. dotyczące ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, choć nie spełniania przesłanek przewidzianych przez ustawę dla orzeczenia TK, to zostanie opublikowane w „Monitorze Polskim” jako „historyczne”. Rząd zapowiedział stworzenie w tym celu odpowiedniej podstawy prawnej.

Władze Polski poinformowały także, że ostateczna ustawa mająca doprowadzić do zakończenia kryzysu wokół Trybunału Konstytucyjnego będzie oparta o ustawę o TK z 1 sierpnia 1997 r. Jak dodano, "polska strona zastrzega sobie prawo dokonania częściowych zmian, w tym odrębnej regulacji problematyki dotyczącej: składów orzekających, przyjmowania orzeczeń, wyłaniania prezesa i wiceprezesa Trybunału, kolejności kierowania spraw na rozprawę i terminów oczekiwania na rozprawę".

Kompromis może zostać zawarty wyłącznie jako całość

"Polska strona obstaje przy zagwarantowaniu orzeczeniom w sprawach ustrojowych zapadania większością 2/3 głosów sędziów. Celem jest uzyskanie większej legitymizacji wyroków podejmowanych w kluczowych sprawach" - czytamy w stanowisku. Jako kompromis w tym aspekcie podano, że strona polska zgadza się rozważyć propozycję Komisji, "by zastąpić większość 2/3 tzw.

mechanizmem hamującym wydanie orzeczenia, umożliwiającym dalsze negocjacje składu orzekającego nad treścią rozstrzygnięcia". "Rezygnacja z większości 2/3 będzie rozpatrywana w powiązaniu z procedurę zmian w składzie osobowym Trybunału Konstytucyjnego. Kompromis może zostać zawarty wyłącznie jako całość. Punktem wyjścia jest zaprzestanie łamania prawa przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego" - czytamy na końcu.

telewizjarepublika.pl